



ZAANGAŻOWANY ARCHITEKT MUSI PRZYJĄĆ ROLĘ PRZE- WODNIKA PO ŚWIECIE PRZESTRZENI. TEGO SIĘ WŁAŚNIE OD NIE- GO OCZEKUJE.

Architektura – lustro, w którym odbija się kultura i styl życia danej epoki – jest nie tylko najbardziej powszechną, ale jednocześnie najmniej popularną ze sztuk. W kraju, w którym brakuje ciągłości tradycji, gdzie przez dwieście lat były niszczone elity, a państwo wycofało się z odpowiedzialności za architekturę – taki fakt nie powinien dziwić.

Stąd też wynika brak, względnie nie są one w pełni uświadomione, odpowiednich wzorców kulturowych. Dlatego na architekcie spoczywa szczególny obowiązek pokazania, w jaki sposób, zgodnie ze zmysłem estetycznym naszych czasów i cudownymi możliwościami, którymi dysponuje nowoczesna technika, można realizować architekturę definiowaną najwyższymi standardami; zamiast wznosić projekty, które można kupić w kiosku za przysłowiowe dwa złote. Uświadomienie, w jaki sposób styl życia będzie implikował architekturę, możliwe jest tylko przez kogoś, kto obdarzony został niezwykłym zmysłem przestrzennym i wyjątkową wyobraźnią. Dlatego zaangażowany architekt musi przyjąć rolę przewodnika po świecie przestrzeni. Byłoby wszak nonsensem, gdyby budynek, który ma się stać centrum życia rodzinnego i siłą rzeczy będzie służył kilku pokoleniom, został zaliczony do kategorii popkulturowej. Zawsze należy iść w stronę kultury wysokiej, w kierunku Wiedeńskiego Towarzystwa Muzycznego i La Scali. 📧

DR RAFAŁ BARYCZ 📧 architekt, dyrektor Biura Architektonicznego Barycz i Saramowicz. Wraz ze współnikiem, dr. Pawłem Saramowiczem, jest autorem kilkudziesięciu projektów budynków architektury użyteczności publicznej, komercyjnej oraz mieszkaniowej. Współzałożyciel Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Akademii Krakowskiej, gdzie prowadzi mistrzowską klasę projektową.